Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 8. **Poniedziałek**, dnia 26. lutego 1877. **IV. rocznik.**

Sprawozdanie
z lustracyi sześciu towarzystw zaliczkowych.

(Dokończenie.)

Towarzyztwo zaliczkowe rolne w Przemyślu, stow. zar. z nieogr. poręką, które zaledwie 20 miesięcy istnieje, należy niezaprzeczenie do najznakomitszych w naszym kraju, zasługa to członków Dyrekcyi pp. Słotwińskiego i Ritterschilda, którzy stale urzędują. Trzeci członek Dyrekcyi, p. Bielawski, tylko czasami do Przemyśla przyjeżdża i bierze, udział w naradach Dyrekcyi, przyczynia się jednak do rozwoju Towarzystwa znacznemi swemi lokacyami — które przy zamknięciu bilansu za r. 1876. doszły do poważnéj cyfry 21.000 złr. w. a. Nie wielu mamy u nas takich Dyrektorów, chociaż fundusze na znaczniejsze jeszcze pozwalałyby im lokacye.

Towarzystwo rolne w Przemyślu posiada lokal własny, wygodnie urządzony, biuro otwarte codziennie od 9. do 1. przed poł. i od 3. do 6. i 7. wieczorem. Kasyer i kontrolor są płatni — stowarzyszenie utrzymuje własnego woźnego, a wydatki na lokal i płace wynoszą obecnie niespełna 1.800 zł. w. a.

Kasowość i buchalterya, urządzona na sposób lwowski, jest wzorowa i nie pozostawia nic do życzenia.

Czynności załatwia Dyrekcya z podziwienia godną szybkością, a jak mimo to kroczy pewnie, świadczy cyfra zaległości, którą — nie wiadomo mi — czyli gdzie tak niską napotkaćby można. Na udzielonych w ciągu 20 miesięcy pożyczek: 419.261 złr. 04 ct. wynosiły z dniem 31. grudnia 1876. zaległości, licząc nawet zapadłe w ostatnich dniach grudnia, a wówczas nie zapłacono raty: 1.300 złr. 34 ct., z czego po dzień 15. b. m. spłacono 818 złr.! Dotąd zaskarzono jedynie 28 stron, z których 11 stron raraz po zaskarzeniu należytość uiściło; egzekucyi zaś dotąd nie przeprowadzono żadnéj. Nadmienić tu wypada, że Dyrekcya sama — bez interwencyi adwokata, wnosi pozwy, względnie prośby o egzekucye i sama też zamyśla egzekucye w danym razie przeprowadzać, co dla członków wielkiém jest dobrodziejstwem, bo koszta sądowe będą tu bardzo nieznaczne. Ta punktualność w spłacie rat jest tém więcéj uznania godną, o ile że członkami są przeważnie chłopi, jak wiadomo, do punktualności nieprzyzwyczajeni. Również sposób udzielenia kredytu jest tu nadzwyczaj racyonalny. Formularz do protokołu spisywanego z członkami zgłaszającymi się o pożyczki, jest bardzo praktyczny. — W każdéj wsi posiada Towarzystwa zaufanego delegatu — a tylko wyjątkowo jest jeden delegat na 2 lub 3 wsie. Każdy taki protokół zaopiniować musi delegat, poczém udzielnie pożyczki następuje bardzo szybko. Spłata pożyczek dla chłopów obliczona na 4—wyjątkowo 8 rat kwartalnych, lecz tak, że raty są nierówne, podczas gdy n. p. rata na przednowku wynosi 5 złr., wynosi ona po żniwach 45 złr. Na to nader właściwe urządzenie wypada zwrócić uwagę innych towarzystw. Towarzystwo wykupiło już wielu chłopów z rąk lichwiarzy i banku rustykalnego. Towarzystwo udziela dotąd na kredyt osobisty pożyczki do najwyższéj wysokości 2.000 złr. Wolno jednak dyrekcyi, na zastaw produktów udzielać zaliczek do wysokości 5.000 złr. Dotąd udzielono jednę taką pożyczkę w kwocie 5.000 złr. na zastaw wołów. Właściciele większych posiadłości pożyczają na czas 3miesięczny, przeważnie na weksle. Jak zaś interes się rozwija, świadczy, że w 6 tygodniach bieżącego roku Dyrekcya udzieliła już 123 pożyczek w kwocie 46.961 złr. w. a. Stopa procentowa wynosi obecnie w tém Towarzystwie 10 od sta.

Kapitał własny jeszcze jest nie wielki, bo nie dosięga nawet 20.000 złr. choć jest wpłaconych 7 udziałów po 1.000 złr. a 3 po 500 złr. (inne są mniejsze, a niektóre wcale nieznaczne). Natomiast większe są kapitały powierzone. Galicyjska kasa Oszczędności udzieliła temu Towarzystwu 15.000 złr. — tyleż przemyska kasa Oszczędności za opłatą 7%, Towarzystwa wzajemnego kredytu reeskontuje weksle tegoż Towarzystwa pozostawiając mu w zysku 2%, kapitał w ten sposób uzyskany wynosił z dnia 31. grudnia 1876: 8.300 złr. Rada powiatowa przemyska ulokowała w tém Towarzystwie

1.854 złr., gmina Niżankowice 1.045 złr., Towarzystwo gospodarskie kilkaset złr. Na książeczki oszczędności winno było Towarzystwo ostatniego grudnia z. r. 75 stronom (przeważnie członkom Towarzystwa) 45 874 złr. 64 ct., na co w większéj połowie złożyli się Dyrektor Towarzystwa i członkowie Rady zawiadowczéj.

Do Towarzystwa tego mało należy inteligencyi, kupców i rzemieślników, gdyż dla tych stoi otworem Przemyska Kasa Oszczędności i inne miejscowe Towarzystwa. Żydów w tém Towarzystwie jest bardzo niewielu.

Piérwsza kasa zaliczkowa dla rzemieślników i rolników w Przemyślu stow. zar. z nieogr. por. należy do najdawniejszych w kraju stowarzyszeń. Rozwój téj instytucyi był bardzo powolny, gdyż musiała walczyć z wielu trudnościami. Wytrwałość jednak prezesa p. Frankowskiego i Dyrekcyi, złożonéj z pp. Schuhmachera, cukiernika i właściciela kilku realności, p. Jarolima i Hradla, rzemieślników — udało się przezwyciężyć wszelkie trudności, a od r. 1875 postępuje Towarzystwo szybko ku lepszemu; w ostatnim roku liczba członków i funduszów niemal się podwoiła. Obecnie liczy Towarzystwo to 211 członków — a z początku było ich 18! Bilans za r. 1876. przedstawia następujące cyfry: *a)* stan bierny: udziały: 11.192 złr. 28 ½ ct.; fundusz rezerwowy: 1.182 złr. 6 ct.; fundusz inwalidów i wdów 2.657 złr. 75 ct.; wkładki oszczędności 3.103 złr. 68 ct.; obce kapitały 8.573 złr. 7 ½ ct.; kaucya 114 złr. 49 ct.; czysty zysk 1.115 złr. 31 ct.; razem 27.938 złr. 65 ct. *b)* stan czynny: pożyczki: 25.592 złr. 23 ½ ct.; gotówki: 2.346 złr. 41 ½ ct.; razem: 27938 zł. 65 ct.

Biuro tego Towarzystwa jest komornem w kasynie mieszczańskim. Za opłatą 3 złr. 50 ct. miesięcznie Towarzystwo otrzywało pozwolenie do urzędowania w jednym z pokoi kasyna po 2 godzin 3 razy na tydzień. Kasyer pobiéra renumeracyą w kwocie 360 złr. Stowarzyszenie to robi bardzo dobre wrażenie i wydaje się niemal typem piérwotnych delitzsch'owskich stowarzyszeń. Sami rzemieślnicy, sami ludzie pracy, przez siebie i dla siebie wśród walki dochodzą do funduszów i instytucyi.

Jakoż pożyczki, przez to stowarzyszenie udzielane, są zazwyczaj małe i odpowiednie duchowi i celowi instytucyi. Pożyczek udziela stowarzyszenie na 3 miesięczne weksle, chociaż na rachunek pożyczek wekslowych przyjmuje Towarzystwo tygodniowe, ratalne spłaty. W spłacie są dłużnicy rzetelni i nie zaskażono dotąd od istnienia Towarzystwa więcej, niż dwie strony.

Towarzystwo używa kredytu za opłatą 7% w przemyskiej kasie Oszczędności do wysokości 10.000 złr. na podstawie 3 miesięcznych weksli.

Kierownikiem interesów Towarzystwa jest właściwie p. Hradel, który według domorodnéj buchhalteryi prowadzi rachunki i kasę Towarzystwa, mimo to jednak książki są jasne i zrozumiałe, a rachunki ścisłe. Podnieść wypada, że komisya kontrolująca co miesiąca nadzwyczaj ściśle rachunki sprawdza, przechodząc wszystkie pozycye z kontrakwitami.

Spółka zaliczkowa urzędników w Przemyślu, stow. zar. z ogr. poręką, któréj Dyrektorem i właściwym kierownikiem jest p. Stan. Zawirski, operuje, jak inne podobne stowarzyszenia, przeważnie między urzędnikami i przeważnie o własnych funduszach, które obecnie dochodzą kwoty 18.000 złr. Z kredytu korzysta Towarzystwo jedynie w przemyskiéj kasie Oszczędnoości, lecz za opłatą 8% z powodu, że jest o poręce ograniczonéj. W zeszłym roku korzystano tu jednak z kredytu jedynie do wysokości trzech tysięcy kilkuset złotych.

W tém stowarzyszeniu dowiedziałem się, że noszą się w Przemyślu z myślą założenia Towarzystwa spożywczego; usiłowania te należałoby poprzéć.

Obok trzech powyższych instytucyi istnieje w Przemyślu, a właściwie w przemyskim rejestrze handlowym Towarzystwo zaliczkowe dla miasta Przemyśla i powiatu przemyskiego, stow. zar. z nieogr. poręką. Prezesem tego Sowarzystwa jest ks. Hieronim Lubomirski, dyrektorem adwokat p. Stan. Illasiewicz, który jednak mimo atestatu c. k. sądu obwodowego w Przymyślu wypiéra się, jakoby był członkiem Dyrekcyi tego Towarzystwa. Towarzystwo to powstało w r. 1872 — jak powiadają — w celu nadania popularności ówczesnemu prezesowi i wydziałowi Rady powiatowéj. Ks. Lubomirski obiecał udzielić temu Towarzystwu 5.000 złr. i podpisu na 10.000 złr. — udzielił jednak tylko 1000 złr. w. a.

Do Towarzystwa tego przystąpili przeważnie rolnicy więksi i mniejsi. Książki wedle wzorów lwowskich, prowadzi urzędnik Wydz. pow. p. W. z nadzwyczajną skrupulatnością, lecz zapiski rozpoczynają się dopiéro od 1. kwietnia 1874. a kończą się z 30. wrześniem 1876., poczém nie robiono żadnych obrotów — ostatnia udzielona pożyczka jest z 10. grudnia 1875. W ciągu 21 miesięcy udzielono (w raz z prolongotami) 55. pożyczek w kwocie 6.390 złr. Obrót kosowy od założenia po 30. września 1876. przedstawia następujące cyfry: Przychód: udziały: 1.696 złr. 50 ct. obce kapitały: 1.550 złr. spłacone pożyczki: 4.422 złr. 2 ct., pobrane odsetki: 557 złr. 38 ct., fundusz rezerwowy: 166 złr., podjęta w kasie Oszczęd. lokacya: 125 złr. 50 ct., różne 29 złr. 20 ct. razem: 8.546 złr. 60 ct. Rozchód: udziały 767 złr., 50 ct., zwrot kapitałów (Rada powiatowa): 550 złr., udzielone pożyczki: 6.390 złr., zapłacone odsetki: 72 złr. 46 ct., zwrócony fundusz rezerwy: 30 złr., koszta administracyi: 301 złr. 66 ct., ulokowano w przemyskiéj kasie Oszczęd. gotówką (na 5%): 434 złr. 98 ct., razem: 8.546 złr 60 ct.

Z zapisanych piérwotnie 166 członków wystąpiło dotąd 84 członków, a mianowicie prawie cała miejska i wiejska inteligencya.

Z przedstawienia powyższego i rachunków widzimy, że stowarzyszenie to powinno likwidować formalnie, zwłaszcza, że wydanie funduszu rezerwowego bez likwidacyi jest nieprawne i może się stać powodem niepotrzebnych zawikłań.

Podczas objazdu mego zbyt często spotykałem się z zażaleniami i krytyką surową władz skarbowych, banku rustykalnego i Towarzystwa kredytowego miejskiego, abym nie musiał tego zaznaczyć.

W Przemyślu z poważnego źródła dowiedziałem się, że ktoś, posiadający na książeczce Tow. kred. miejskiego kwotę 400 złr. nie mógł jéj mimo wypowiedzenia i urgensów, nawet przez kancylaryą adwokacką, odebrać inaczéj. jak po terminie i to ratami po 50 zł., przez co w interesie przedsięwziętym na znaczne narażony został straty. Fakt ten tém snadniéj podnieść mi wypada, ile że powinien stać się nauką dla naszych towarzystw, jak postepować nie powinne i jak takie postępowanie podkopuje kredyt stowarzyszeń.

Rezultat ten mojéj lustracyi uważam za tak korzystny i pożyteczny, że wypada mi koniecznie zwrócić uwagę Szan. Patronatu na nieodzowną potrzebę podobnych lustracyj i ogłoszania sprawozdań z tychże w „Związku“.

We Lwowie, dnia 16. lutego 1877.

Dr. Alfred Zgorski.

Lokacya funduszów gminnych.

Gmina Wykoty uchwaliła ulokować fundusz gminny w Towarzystwie zaliczkowém w Wykotach. Wydział powiatowy w Samborze odmówił zatwierdzenia téj uchwały. Gmina wniosła rekurs; skutkiem tego sprawa ma być rozstrzygniętą przez Wydział krajowy.

Wedle naszego przekonania gmina ma zupełną słuszność' a Wydział powiatowy postąpił bardzo niewłaściwie. Gdyby gmina uchwaliła założenie zwyczajnéj gminnéj kasy pyżyczkowéj, zostającéj pod zarządem wójta, wydział powiatowy nie miałby nic do zarzucenia téj uchwale, a fundusz umieszczony w téj kasie gminnéj pod niedołężną administracyą chłopską, zostałby prawdopodobnie rozpożyczony na to tylko, aby przepaść bezpowrotnie, jak się to dzieje w przeważnéj ilości kas pożyczkowych gminnych. Lecz ponieważ gmina chce lokować fundusze w Towarzystwie zaliczkowém — Wydział powiatowy zakłada veto! Czyliż może lęka się o bezpieczeństwo funduszów? Niepodobna, bo Towarzystwo zal. w Wykotach, z nieograniczoną poręką, liczy 120 członków, z których 12 jest właścicieli dóbr ziemskich, 5 przemysłowców i rękodzielników, 99 włościan rolników. Zarząd Towarzystwa, pod główrym kierunkiem p. Ludwika Balickiego, jest wzorowy, a bilans za rok 1876. wykazuje nader szybki rozwój téj instytucyi. Okoliczności te znane być muszą bezwątpienia Wydziałowi pow. — a znaną mu także jest zstawa z dnia 9. kwietnia 1873. — wedle któréj członek towarzystwa, nawet po wystąpieniu, odpowiedzialnym jest jeszcze przez dwa lata za zobowiązania zaciągnięte w czasie, kiedy do towarzystwa należał. Jeżeli przeto Wydział pow. chciał okazać prawdziwą troskliwość o fundusz gminny, to powinien łył zatwierdzić uchwałę gminy z tém zastrzeżeniem, że Towarzystwo zal. ma być obowiązane przedkładać Wydziałowi pow. corocznie wykaz członków. Gdyby z przedłożonego wykazu przekonał się Wydział pow., że występują członkowie, których gwarancya najwięcéj dawała bezpieczeństwa, a poręka pozostających w Towarzystwie nie jest już dostateczną — w takim razie mógłby Wydział pow. gminie polecić, aby fundusz ulokowany wypowiedziała towarzystwu i ulokowała go w inny sposób.

Wydziałowi pow. samborskiemu i to powinno być wiadomo, że Wydział krajowy lokuje fundusze rozporządzalne, wynoszące krocie tysięcy guldenów, w rozmaitych zakładach kredytowych i bankach, przestrzegając tylko, aby bezpieczeństwo lokacyi było zupełném. Gminy zaś, mianowicie miejskie, lokują w Towarzystwach zaliczkowych często po kilkadziesiąt tysięcy guldenów, i nikt jeszcze takiéj lokacyi za nieprawidłową nieuważał.

O rozstrzygnięciu téj kwestyi nieomieszkamy donieść szanownym czytelnikom.

Korespondencya.

W Cieszynie, dnia 9 lutego 1877.

Ze Szląska otrzymał Patronat sprawozdanie od Dyrekcyi Towarzystwa oszczędności i zaliczek w Cieszynie, z którego wyjmujemy kilka ustępów.

Księstwo Cieszyńskie składa się z 3 starostw powiatowych, t. j. Bielskiego, Cieszyńskiego i Frysztackiego. W starostwach tych jest 8 powiatów sądowych, a mianowicie: 3 w Bielskim, t. j, Bielski, Skoczowski i Strumieński; 3 w Cieszyńskiém, t. j. Cieszyński, Frydecki i Jabłonkowski; i 2 w Frysztackim, t. j, Bogumiński i Frysztacki. Siedzibą wymienionych powiatów sądowych są dość porządne miasteczka, a jednak oprócz Cieszyna w którym jest kilka towarzystw. opartych, na ustawie z 9. kwieteia 1873. r., tylko we Frydku, na granicy Morawii leżącym, znajduje się stowarzyszenie pożyczkowe na podstawie téjże ustawy, przed kilku laty przez Czechów założone.

W Frysztacie i Jabłonkowie istnieją i pomyślnie się rozwijają filie naszego stowarzyszenia. — Mamy téż w planie założenie takich filii w Boguminie, Skoczowie i Strumieniu, a z czasem i w innych okolicznych miejscowościach. — Dlatego zaś filie te zakładamy, a nie samoistne towarzystwa, iż w ten sposób tylko jesteśmy pewni, że instytucye, przez nas tworzone, niedostaną się w ręce nieprzyjaznego tutejszemu ludowi żywiołu.

Stowarzyszenia spożywcze, a poniekąd surowcowe, są na teraz zastąpione tutejszą spółką Bazaru cieszyńskiego, która otworzywszy swój handel w Cieszynie, dąży do zakładania filii w całém księstwie cieszyńskim.

W obec więc takiego stanu rzeczy, pozostaje jeszcze do przeprowadzenia zakładanie stowarzyszeń produkcyjnych. O ile w tym względzie dałoby się co zrobić, na razie do kładnie nie wiemy; ale sądzimy, że najodpowiedniejszym tu w tym kierunku mógłby być pan Andrzéj Augustyn, dyrektor piérwszego produkcyjnego towarzystwa krawców w Cieszynie, który założył tu już 2 towarzystwa produkcyjne t. j. krawców i szewców i tak dobrze nad niemi czuwa, że obydwom doskonale sie powodzi.

Ruch Stowarzyszeń

Walne Zgromadzenie Związku odbędzie się dnia 4, marca b. r. t. j. w niedzielę, a nie 3., jak piérwotnie błędnie ogłoszono: miejsce zebrania: Kasyno mieszczańskie, ulica Akademicka, gmach własny. Uczestnicy zjazdu zapisani zostali, jako goście Kasyna, i podczas swéj bytności mogą w lokalnościach kasyna przebywać, jadać i z rozrywek korzystać

Towarzystwo zaliczkowe lwowskie. W miejsce p. Pajączkowskiego wybrała rada zawiadowcza dyrektorem Towarzystwa p. Wacława Dąbrowskiego, byłego posła; delegatem zaś na walne zgromadzenie Związku dra Alfreda Zgórskiego.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego Krakowskiego, spółki zarejestrowanéj z nieograniczoną poręką, spowodowana wywołaną polemiką, toczącą się w dzienniku „Czas" w Nch 279, 280, 284. i 285 r. z. pomiędzy jakoby kilkoma ciekawymi członkami Towarzystwa a Dyrekcyą — wydelegowała komisyą z grona swego, złożoną z pp. Dr. Jonatana Warschauera, Ernesta Stokmara, Tomasza Chęcińskiego i Wita Mokrzyckiego w celu zbadania przyczyny — z jakiéj zachodzi różnica w ogłoszoném sprawozdaniu przez Dyrekcyą, Towarzystwa w dniu 4. Stycznia 1876. za czas od 1. Stycznia do 31. Grudnia 1875. wykazującém podówczas stan gotówki w kasie Złr. w. a. 4135 cent. 37 — a następnie w odczytaném sprawozdaniu na ogólném zgromadzeniu członków Towarzystwa w dniu 26. marca 1876. odbytém, a wykazującém znowu za tenże sam czas zapas gotówki w kasie Towarzystwa sumę złr. w. a. 6471 cent. 65.

Komisya ta odbywszy szczegółową rewizyą ksiąg, a głównie zbadawszy księgę kasową za rok 1875. znalazła wszystkie księgi, ich prowadzenie i cały bilans za rok 1875. w należytym porządku i wyjaśniła w szczegółowém sprawozdaniu swojém, złożoném z powyższéj czynności Radzie Nadzorczéj na posiedzeniu w dniu 30. stycznia b. r. odbytém zachodzącą różnicę między zapasem gotówki w dniu 31. Grudnia 1875 przy doraźnéj rewizyi kasy przez komisyą kontrolującą znalezionym — a wykazanym na ogólném zebraniu członków Towarzystwa — w ten sposób, że różnica ta powstała w skutek umieszczenia tak zwanych pozycyi przechodowych, ogółową kwotę 2336 złr. 28 cent. w. a. wynoszących, w pozycyi gotówki — które to pozycye należały do bilansu z r. 1875. Nadmieniając; że doraźną rewizyą tak dnia 31. grudnia 1875. jak i specyalną do bilansu ostatecznie dnia 17 marca 1876. dokonaną, robili fachowi członkowie komisyi kontrolującéj to jest: WW. Marceli Jawornicki, Dyrektor kasy Oszczędności, Wit Mokrzycki, Mieczysław Brzozowski, urzędnicy Banku Galicyjskiego i Maryan Dworski, Radca Miasta.

Rada Nadzorcza zbadała szczegółowo przedstawione z powołaniem na odnośne stronice księgi kasowéj pozycye przechodowe, i tak z wyjaśnienia co dopiéro wzmiankowanéj komisyi — jakotéż i z własnego badania nabrała przekonania, że wykazany i zamknięty ostatecznie przez Dyrekcyą rachunek — tudzież zamknięty za rok 1875 bilans jest sprawiedliwy, z księgami zgodny — i rezultat ten swego dochodzenia do publicznéj podaje wiadomości.

Kraków, dnia 20. Lutego 1877.

Dr. Maksymilian Machalski, Prezes Rady Nadzorczej.
Feliks Csésznak, Adwokat i sekretarz Rady Nadzorczej.

Dyrekcya koleji arc. Albrechta opuszczając 33⅓% ceny jazdy dla pp. delegatów i uczestników, zezwoliła na jazdę II. lub III. klasą. Przez Patronat rozesłany wzór legitimacyi uznała rzeczona Dyrekcya za dostateczny.

Dyrekcya koleji czerniowieckiej wymaga większych formalności. Legitymacye i karty wyszle Patron za 2 dni.

Dla braku miejsca nie możemy dziś umieścić sprawozdania z posiedzenia komisyi podatkowej we Wiédniu — ani licznych nadesłanych nam z prowincyi bilansów; nastąpi to jednak w następnych numerach.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski**.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.